

Kolejni przeciwnicy chilijskiej junty przed sądem

Krwawa rozprawa z przeciwnikami politycznymi chilijskiej junty generalskiej trwa. We wtorek 30 lipca w Santiago rozpoczął się kolejny sąd kapturowy. Tym razem trybunał, powołany przez lotnictwo wojskowe, będzie „sądzić” grupę oficerów lotnictwa, oskarżonych o „popieranie rządu Salvadora Allende”. Jak donoszą agencje zachodnie z Santiago, trzem oficerom grozi kara śmierci. Są to kapitanowie: Carlos Carbacho Astorga i Raul Vergara oraz płk Ernesto Galaz Guzman.

Belgradzki tygodnik „Vечernje Novosti” w swym najnowszym wydaniu opublikował dokumenty, które ponownie kompromitują faszystowskie władze Chile. Jak wynika z licznych przedstawionych na łamach pisma dowodów, naczelny doradca chilijskiej policji, Walter Rauff — jest odpowiedzialny za liczne zbrodnie wojenne, popełnione na terytorium Jugosławii. (PAP)

Plenum KW PZPR w Koszalinie

W Koszalinie odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Uczestnicy plenum omawiali wyniki działalności społeczno-gospodarczej w woj. koszalińskim w I półroczu br. oraz wytyczyli kierunki dalszej pracy zmierzającej do jak najlepszego wykonania tegorocznych zadań w tym regionie kraju. PAP

Zbliża się 35 rocznica agresji hitlerowskiej na Polskę. W dniach września 1939 roku szczególnym bohaterstwem pośród Wielkopolan wstawili się obrońcy miasta Kłecka w powiecie gnieźnieńskim, opóźniając o dwa dni marsz wojsk napastniczych.

Wydarzenia te stały się dla poznańskiego pisarza — Gerarda Górnickiego impulsem do napisania powieści, której obszernie fragmenty w przededniu pamiętnej rocznicy rozpoczynamy drukować na łamach „Głosu”.

Tak więc od dzisiaj codziennie

GERARD GÓRNICKI MIASTO KRÓLA

Pierwszy odcinek — str. 4

Trójstronne porozumienie w sprawie Cypru

Agencja „Reutera” doniosła w wtorek wieczorem z Genewy, że po sześciu dniach zaciętych przetargów, uczestniczący w trójstronnych rokowaniach brytyjsko-turecko-greckich ministrowie spraw zagranicznych James Callaghan, Turhan Guner i Jeorjos Mawros osiągnęli porozumienie w sprawie deklaracji, wzywającej wszystkie siły zbrojne na Cyprze do ścisłego przestrzegania zawieszenia broni. Trzy rządy będą współpracowały w celu zapobieżenia próbom naruszania zawieszenia ognia.

Wystąpienie przedstawiciela

ZSRR w Komitecie Rozbrojeniowym ONZ

Przedstawiciel ZSRR w Komitecie Rozbrojeniowym ONZ obradującym w Genewie Aleksiej Roszczin ponownie zwrócił uwagę na problem zakazu broni chemicznej. W wygłoszonym przemówieniu przypomnieli on, że w czasie trzeciego amerykańsko-radzieckiego spotkania na najwyższym szczeblu strony potwierdziły swoje zainteresowanie osiągnięciem skutecznego porozumienia międzynarodowego, które wykluczałoby z arsenałów państw tak niebezpieczną broń masową zniszczenia, jaka jest broń chemiczna.

Aleksiej Roszczin podkreślił, że dążenie Związku Radzieckiego i USA do rozwiązania problemu zakazu broni chemicznej jest faktem, który powinien mieć wpływ na działalność Komitetu Rozbrojeniowego. (PAP)

Dokończenie na str. 2

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, środa 31 lipca 1974

Nr 179 (9459)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Dobry odbiór programu I w całym kraju

Nowa Radiostacja Centralna rozpoczęła pracę

Wezorem o godz. 12 sygnał czasu i hejnał przekazała po raz pierwszy na cały kraj, nowo zbudowana w Konstantynowie k/Gabina — Radiostacja Centralna. Uruchomienia stacji dokonali, przybyli na tę uroczystość członkowie Biura Politycznego KC PZPR, premier Piotr Jaroszewicz.

Z tą chwilą nowe centrum nadawcze przejęło pracę ekspluatowaną od 25 lat podwarszawskiej radiostacji w Raszyńcu. Dzięki dwu nadajnikom o łącznej mocy 2000 kilowatów oraz najwyższemu na świecie masztowi, nowa radiostacja zapewni dobry odbiór programu I na całym obszarze Polski.

Uruchomienie tej radiostacji jest jednym z wydarzeń, które wyznaczają historię rozwoju radiofonii w Polsce Ludowej. 11 sierpnia 1944 r. ze stojącego na boczni kolejowej w Lublinie wagonu, popłynęły w eter słowa spikera odczytującego tekst Manifestu PKWN. W wagonie tym mieściła się pierwsza powojenna polska radiostacja, zaś dzień ten przeszedł do historii jako data narodzin radiofonii w Polsce Ludowej.

„Pszczółka”, bo taką nazwę nadano ofiarowanej przez Związek Radziecki stacji o mocy 10 kilowatów kilka miesięcy później, jako pierwsza, obwieściła światu: „Warszawa wolna!”. W ostatnim dniu tego samego roku rozpoczęła w Lublinie działalność druga radiostacja, za pośrednictwem której docierały do naszych rodaków z granic wieści z odradzającego się kraju.

W r. 1945 w Warszawie uruchomiono „Pszczółkę” i przemówił znów Raszyń; radiostacja otrzymuje Kraków, Katowice, Gliwice, Gdańsk, Poznań, Łódź. Odnotowano 100-tysięcznego radioabonentów.

W pierwszych tygodniach 1947 r. liczba radioabonentów w Polsce osiągnęła pół miliona; w Raszyńcu rozpoczyna pracę nadajnik na falach długich. W niespełna 5 lat od chwili uruchomienia „Pszczółki” zarejestrowano milionowego radioabenta. W 1949 r. z chwilą uruchomienia Rozgłosu Polskiego Radia przy ul. Mysłowieckiej w Warszawie, rozpoczęła się emisja dwóch ogólnopolskich programów PR. W tym samym roku pojawił się na rynku pierwszy radioodbiornik

polskiej produkcji — „Aga-C”.

Z każdym rokiem rozwijał się i wzbogacał program radiowy. Od 1958 r. słuchamy III programu; w 1966 r. emitowano już 20 wydań dzienników oraz program nocny.

Dziś radiofonia Polskiej Ludowej nadaje blisko 50 tys. godzin programu rocznie, którego słuchają mieszkańcy kraju za pośrednictwem 6 milionów odbiorników. (PAP)

Wysoka ocena Złotu Młodzieży

30 bm. odbyło się w Warszawie wspólne posiedzenie Komitetu Wykonawczego Rady Głównej FSZMP i komitetu organizacyjnego Złotu Młodzieży Polskiej na 30-lecie PRL — „Warszawa-74”. Uczestnicy spotkania dokonali oceny programowej i organizacyjnej zakończonych przed kilkunastoma dniami zlotu, w którym uczestniczyło ponad 80 tys. dziewcząt i chłopców.

Kierownictwo polskiego ruchu młodzieżowego wysoko oceniło atmosferę zlotowych spotkań młodzieży, wzywając jednocześnie młode pokolenie do twórczego realizowania kolejnych inicjatyw społecznych i produkcyjnych. (PAP)

Ponad 4000 odpowiedzi

Losowanie nagród konkursu „Druha Wielkopolska”

W świątecznym wydaniu „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” (nr 171) ogłosiliśmy konkurs pt. „Druha Wielkopolska”, obrazujący wysiłek inwestycyjny w przemyśle Wielkopolski w ciągu trzydziestolecia.

Na mapie regionu umieściliśmy symbole kilkudziesięciu nowych fabryk, zamieszczając obok listę stu największych inwestycji przemysłowych. Za dany konkursu polegało na tym, aby podkreślić na liście przynajmniej piętnaście spośród rozpoznanych na mapie zakładów produkcyjnych.

Konkurs okazał się atrakcyjny i łatwy dla Wielkopolan, jak widać, doskonale znają-

cych swój region i przemiany w nim zachodzące. Ogółem otrzymaliśmy ponad cztery tysiące rozwiązań, co jest liczbą znaczną, biorąc pod uwagę okres ferii szkolnych i urlopów.

Dla sprawdzenia swych wiadomości proponujemy teraz porównać mapę publikowaną w świątecznym numerze „Głosu”.

Dokończenie na str. 4

„Mołnia-1c” — na orbicie

Zgodnie z programem dalszego doskonalenia systemu łączności wykorzystującego sztuczne satelity Ziemi, w poniedziałek w Związku Radzieckim wystrzelono na orbitę satelitę telekomunikacyjnego „Mołnia-1c”. Na pokładzie satelity znajduje się aparatura do eksperymentalnego przekazywania programów telewizyjnych i realizacji dalekiej łączności radiowej.

Komunikat bułgarsko-syryjski

30 bm. minister spraw zagranicznych Bułgarii, P. Mladenow, zakończył wizytę w Syrii. Komunikat ogłoszony po wizycie stwierdza, że była ona nowym krokiem na drodze rozwoju i umocnienia przyjaźni i współpracy obu krajów. W czasie wizyty omówiono stosunki bułgarsko — syryjskie oraz sprawy międzynarodowe.

Delegacja syryjska w Moskwie

We wtorek przybyła do Moskwy na zaproszenie KC KPZR delegacja Syryjskiej Partii Komunistycznej. Na jej czele stoi sekretarz generalny KC SPK, C. Bagdasz.

J. Arafat przybył do ZSRR

We wtorek przybyła do Moskwy delegacja Organizacji Wyzwolenia

Palestyny z przewodniczącym Komitetu Wykonawczego, J. Arafatem na czele.

Izraelskie prowokacje

Obserwatorzy ONZ na Bliskim Wschodzie wskazują na wyraźne wzmożenie w ostatnich dniach pro-

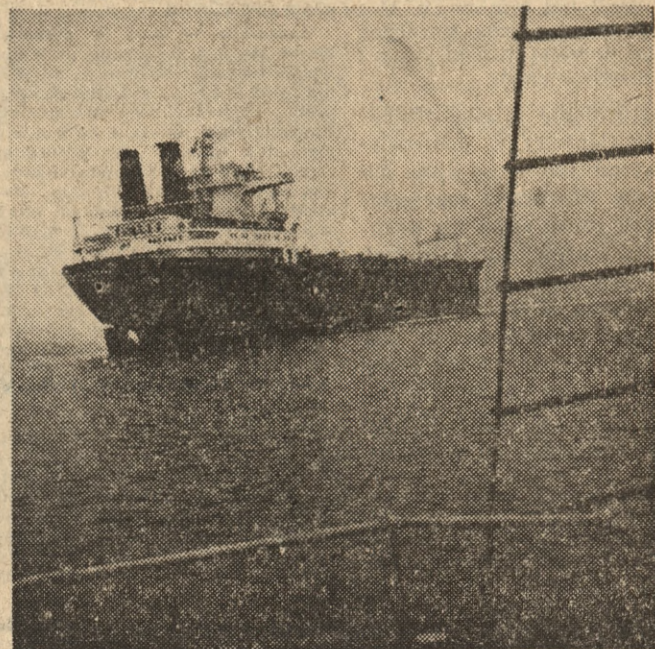
PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
INFO-TELEFONEM-RADIO
TELEFONEM-RADIO-INFO
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM

wokacyjnej działalności Izraela wobec Libanu. W ciągu ostatniego tygodnia od 22 do 28 lipca — czytamy w ich raporcie — wojska izraelskie 35 razy otwierały ogień z dział, moździerzy i karabinów maszynowych na załudnione okręgi południowej części Libanu.

Groźby Tel-Awiwu

Według doniesień z Tel-Awiwu, szef sztabu generalnego armii izraelskiej, gen. M. Gur poinformował o uzumieniacym naborze rezerwistów do wojska. Poinformował również o intensyfikacji przygotowań do wojny i przysz-

Kolejny rejs „Manifestu Lipcowego”



Pierwszy polski 55-tysięcznik m/s „Manifest Lipcowy” wypłynął z milionową toną ładunku w kolejny rejs do Japonii. CAF — fot. Uklejewski

Togliatti — FSO

Polsko-radziecka współpraca w przemyśle motoryzacyjnym

Togliatti, FSO — te nazwy są zrozumiałe nie tylko dla amatorów „czterech kółek” w Polsce i ZSRR. Są to również przykłady znakomitej współpracy kooperacyjnej między zakładami przemysłowymi obu naszych krajów, która rozwija się już od kilku lat.

Polska dostarcza znaczną ilość wyposażenia dla produkowanych w Togliatti samochodów „Ziguli”, m. in. lampy, amortyzatory, czujniki, termometry etc. Również FSO otrzymuje od radzieckiego partnera kilkanaście pozycji wyposażeniowych dla polskiego „Fiata”.

Wyroby polskiego przemysłu motoryzacyjnego są znane i cenione w ZSRR. Wystarczy powiedzieć, że po drogach Związku Radzieckiego jeździ obecnie 65 tys. samochodów dostawczych „Nysa” i „Żuk”, 15 tys. polskich przyczep samochodowych oraz ponad tysiąc samochodów warsztatowych do obsługi maszyn rolniczych i robót technicznych, np. przy budowie rurociągów.

Osiągnięcia polskiej motoryzacji — produkcja i eksport oraz obroty wzajemne między

zestawienia realizacji wielu programów wojskowych.

Aresztowanie C. Jagana

Jak donosi agencja Reutera, we wtorek został aresztowany przez policję w Georgetown b. premier Gujany, przywódca Ludowej Partii Postępowej (PPP) C. Jagan.

Zwolnienie gubernatorów w Angoli

Nowy rząd portugalski zwolnił ze stanowisk dwóch dalszych gubernatorów okręgowych w Angoli oraz czterech innych wyższych urzędników.

Król Fajsal w Egipcie

We wtorek przybył do Egiptu z 9-dniową wizytą król Arabii Saudyjskiej — Fajsal. Na lotnisku powitał go prezydent — A. Sadat.

Epidemia w Brazylii

Jak donosi agencja Reutera w Sao Paulo w Brazylii, zmarło w ostatnim miesiącu na wirusowe zapalenie opon mózgowych ponad 300 osób. Ministerstwo zdrowia Brazylii twierdzi, że epidemia udało się już opanować i liczba zachorowań spada.

Farsa wyborcza w Rodezji Południowej

30 lipca odbyły się wybory do izby niższej parlamentu Południowej Rodezji. Zgodnie z konstytucją, opracowaną przez rasistowski rząd rodezyjski, na 66 mandatów — 50 przypadła w udziale deputowanym wybiebranym przez białą ludność kraju, a zaledwie 8 mogą uzyskać przedstawiciele afrykańskiej większości. Pozostałe 8 mandatów rezerwuje się dla przywódców plemion.

Tak więc, niezależnie od wyników wyborów, partie reprezentujące interesy białej mniejszości mają zapewnione zwycięstwo, tym bardziej, że zarówno rządząca partia Front Rodezyjski, jak i będąca w opozycji Partia Rodezyjska, mimo dzielących je różnic zgadzają się całkowicie w jednym punkcie — mianowicie wspólnie występują przeciwko przekazaniu władzy afrykańskiej większości. (PAP)

Incydent na Okinawie

USA odmówiły wydania żołnierzy

Stany Zjednoczone odmówiły przekazania japońskim władzom sądowym żołnierzy amerykańskich, którzy niedawno ostrzelali grupę chłopów koszących trawę na poligonie na wyspie Okinawa. Na posiedzeniu komitetu konsultacyjnego d/s realizacji japońsko-amerykańskiego traktatu bezpieczeństwa (w jego skład wchodzi przedstawiciel MSZ i sił zbrojnych obu krajów) strona amerykańska uparcie broniła przestępców tłumacząc iż działali oni „zgodnie z przepisami”. (PAP)

W Mozambiku umilkły strzały

Mozambiacka rozgłośnia radiowa „Clube” podała, że w poniedziałek wszedło w życie zawieszenie broni między armią portugalską a Frontem Wyzwolenia Mozambiku (FRELIMO). Rozgłośnia informuje, że wiele grup FRELIMO w okolicy Tete, gdzie wojna trwała od 6 lat, zaakceptowało przerwanie ognia i złożyło broń.

Wojska portugalskie ze swej strony, przy pomocy żołnierzy z FRELIMO przystąpiły do likwidacji pól minowych. Usuwają się miny z dróg łączących ufortyfikowane wioski oraz z torów kolejowych.

Portugalskie źródła oficjalnie potwierdziły w poniedziałek wieczorem, że od kilku dni oddziały FRELIMO zaprzestały akcji zbrojnych i nie dokonywały aktów sabotażowych na liniach kolejowych. Rzecznik Frontu Wyzwolenia Mozambiku oświadczył, że „po raz pierwszy od 11 lat pokój jest w zasięgu ręki”.

Jak informuje agencja UPI w okolicy Qelimane, na południe od prowincji Tete, doszło do spotkania lokalnego dowódcy wojsk portugalskich z przywódcą FRELIMO, w tym okolicy, Bonaficio Gruveta. Wyżnikiem spotkania była decyzja o przerwaniu działań bojowych. FRELIMO otworzył przed 3 tygodniami trzeci front w regionie Zambezi po zerwaniu rozmów między przewodniczącym Frontu Wyzwolenia Mozambiku, Samorą Machelem a ministrem spraw zagranicznych Portugalii, Mario Soaresem.

Z ostatnich doniesień wynika, że w Mozambiku po przemówieniu wygłoszonym przed 3 dniami przez prezydenta Portugalii, Antonio Spinołę powstał nowy klimat. Spinoła jak wiadomo, obiecał niepodległość wszystkim portugalskim koloniom w Afryce.

Mozambik — kraj o obszarze 783 030 km kw. leżący na południu wschodnim wybrzeżu Afryki, ma około 7,5 mln ludności. 98,2 proc. mieszkańców Mozambiku stanowią ludy należące do rodziny językowej Bantu. W północnej części kraju żyją wschodni Bantu: Makau, Lonbe, Malawi, Jao, Makonde i Suahili. Południową część Mozambiku zamieszkuje południowo-wschodnie plemię Bantu: Maszona i Tsonga, spokrewnione z Zulusami żyjącymi w RPA. W skład nieafrykańskiej ludności Mozambiku (ok. 115 tys.) wchodzi głównie osadnicy z Portugalii około 70 tys. Hindusi — ponad 15 tys. i z innych krajów azjatyckich — około 2 tys.

Front Wyzwolenia Mozambiku, organizacja która prowadziła walkę zbrojną przeciwko siłom kolonialnym, powstała 25 czerwca 1962 roku w Tanzanii z połączenia Afrykańskiego Związku Narodowego Mozambiku i Narodowego Związku Demokratycznego Mozambiku.

PAP

Etiopczycy oczekują deklaracji nowego premiera

Prawie nie na ulicach Addis Abeby nie przypominają, że Etiopia znajduje się obecnie na etapie jednym z najbardziej burzliwych w następstwie w swojej kilkusetletniej historii. Życie codzienne toczy się normalnie. Sklepy są pełne towarów. Komunikacja miejska funkcjonuje bez zakłóceń.

Tylko przed najważniejszymi strategicznymi punktami i budynkami ważnych instytucji państwowych stoją posterunki wojskowe i w mieście obowiązują godziny policyjne od 23 do 5 rano.

W życiu politycznym panuje obecnie nastrojów wyczekiwanie. W ub. tygodniu przybył do Addis Abeby nowo mianowany premier — 44-letni Miquel Imru, który dotychczas był przedstawicielem Etiopii we władzach UNCTAD w Genewie.

Radio podało, że będzie on tymczasowym premierem do czasu opracowania nowej konstytucji. Miquel Imru złożył najpierw wizytę szefowi sztabu armii etiopskiej, gen. Amanowi Andomo, a następnie cesarzowi.

W Addis Abebie mówi się, że prowadzi on konsultacje z Komitetem Koordynacyjnym sił zbrojnych i policji i armii terytorialnej. Komitet nadal zachowuje pełną anonimowość.

W Addis Abebie oczekuje się deklaracji nowego premiera, która najprawdopodobniej będzie uzgodniona z Komitetem. Dotychczas Komitet przekazuje swoje decyzje za pośrednictwem komunikatów opublikowanych w prasie etiopskiej.

Jak informuje „Ethiopian Herald” w ub. tygodniu władze wojskowe oświadczyły, że poprzedniego premiera Endalkachu Makonnen — który podobno znajduje się w areszcie domowym — oskarża się o utrudnianie przemian „w okresie przejściowym”, kiedy był premierem i dążeniem do „wywołania nieporozumień w szeregach sił zbrojnych”.

Armia wysuwa obecnie hasło „Etiopia tikiem”. „Etiopia przede wszystkim”. Wydaje się, że zostało ono celowo sformułowane w sposób ogólnikowy. W interpretacji niektórych kół ma ona oznaczać działalność władz państwowych w interesie wszystkich Etiopczyków, a nie tylko wąskiej oligarchii.

Utworzono Hiszpański Komitet Demokratyczny

We wtorek, 30 lipca, odbyła się w Paryżu konferencja prasowa sekretarza generalnego KC Komunistycznej Partii Hiszpanii, Santiago Carillo, oraz jednego z przywódców opozycji chrześcijańsko-demokratycznej, prof. Rafaela Calvo Serera. Oświadczyli oni, że został utworzony „Hiszpański Komitet Demokratyczny” grupujący komunistów, socjalistów, monarchistów, liberałów, przedstawicieli przedsiębiorców, a nawet byłych przywódców reżimu frankistowskiego.

Wszystkich, którym na podstawie ustawy o amnestii, naruszyli prawo obywatelskie, do normalnego życia w rodzinie, w zakładzie pracy.

Obecnie odbywają się zwolnienia z zakładów karnych wszystkich, którym na podstawie amnestii darowano karę. Przypomnijmy, że w pierwszej kolejności zwalniane są kobiety, wychowujące dzieci do lat 16 lub mające ponad 50 lat, mężczyźni powyżej 60 lat, młodociani, którzy nie ukończyli 18 roku życia oraz osoby tymczasowo aresztowane. Olszynie, większość spośród zwalnianych w pierwszej kolejności znajduje się już na wolności. Zwolnienia pozostałych osób zakończono 31 sierpnia br.

Sprawą o podstawowym znaczeniu dla prawidłowej realizacji ustawy amnestyjnej i należytej adaptacji społecznej zwalnianych jest podjęcie przez nich pracy. Jak wynika z informacji korespondentów PAP z całego kraju, we wszystkich województwach liczba oferowanych miejsc pracy jest większa od liczby osób opuszczających zakłady karne. Tak więc każdy

Realizacja amnestii przebiega prawidłowo

Dla zwalnianych nie brakuje miejsc pracy

Wielu z nich, którzy w życie ustawy o amnestii, naruszyli prawo obywatelskie, do normalnego życia w rodzinie, w zakładzie pracy.

Obecnie odbywają się zwolnienia z zakładów karnych wszystkich, którym na podstawie amnestii darowano karę. Przypomnijmy, że w pierwszej kolejności zwalniane są kobiety, wychowujące dzieci do lat 16 lub mające ponad 50 lat, mężczyźni powyżej 60 lat, młodociani, którzy nie ukończyli 18 roku życia oraz osoby tymczasowo aresztowane. Olszynie, większość spośród zwalnianych w pierwszej kolejności znajduje się już na wolności. Zwolnienia pozostałych osób zakończono 31 sierpnia br.

Sprawą o podstawowym znaczeniu dla prawidłowej realizacji ustawy amnestyjnej i należytej adaptacji społecznej zwalnianych jest podjęcie przez nich pracy. Jak wynika z informacji korespondentów PAP z całego kraju, we wszystkich województwach liczba oferowanych miejsc pracy jest większa od liczby osób opuszczających zakłady karne. Tak więc każdy

Wiele zakładów daje tym ostatnim możliwość zdobycia zawodu. Nie ma też problemów z zatrudnieniem zwalnianych kobiet.

Znaczna większość zwalnianych zobowiązuje się jak najszybciej po opuszczeniu zakładów karnych podjąć stałą pracę. Wiele osób chce powrócić do swych dawnych miejsc pracy.

Ze wszystkimi zwalnianymi przeprowadzane są rozmowy na temat ich dalszej drogi życiowej, rozwiązywania problemów bytowych i rodzinnych, podejmowania pracy. Chodzi o to, aby tym ludziom udzielić już od początku odpowiedniej pomocy, tak pokierować ich pierwszymi krokami na wolności, aby zapobiec ewentualnemu ponownemu wejściu w kolizję z prawem. Szczególną uwagę przywiązuje się do rozmów z młodocianymi, które często odbywają się w obecności rodziców, krewnych

Rozstrzygnięcie konkursu kompozytorskiego

Rozstrzygnięty został konkurs kompozytorski im. Karola Szymanowskiego rozpisany przez ZAIKS w początkach ub. r.

W kategorii utworów symfonicznych pierwszą nagrodę przyznano Krzysztofowi Meyerowi z Krakowa za utwór „IV Symfonia”; drugą — Romualdowi Twardowskiemu z Warszawy za „Studium in a”; trzecią otrzymał Jan Astriab z Poznania za utwór „Dyph-tong-2”. (—)

Wywiad komisarza ONZ

Masakry w Namibii

Sean McBride, wysoki komisarz ONZ dla Namibii oświadczył w wywiadzie dla algierskiego dziennika „Al-Mudżahid”, że tortury i masakry dokonywane na tym terytorium przez wojsko południowoafrykańskie mają zasięg szerszy niż się powszechnie sądzi.

McBride powiedział, iż z miało rodzących raportów wynika, iż w rejonie Caprivi na północy Namibii żołnierze południowoafrykańscy wystrzelali wszystkich mieszkańców. „Jest rzeczą nie do pomyślenia, aby państwo należące do ONZ (tzn. Republika Południowej Afryki) stosowało publiczne chłosty, tortury i masakry, i to w rejonie, który formalnie pozostaje pod opieką ONZ”.

Namibia, dawna Afryka Południowo-Zachodnia, mimo licznych rezolucji i postanowień ONZ jest wciąż pod okupacją RPA. (PAP)

Zapowiedź nacjonalizacji w Wenezueli

Wenezuela w ciągu roku przejmie na własność mienie amerykańskich przedsiębiorstw naftowych. Oświadczenie tej treści złożył 29 lipca w Caracas prezydent Wenezueli, Carlos Andres Perez, przemawiając na konferencji prasowej, w której wziął również udział prezydent Meksyku Luis Echeverria — w ostatnim dniu swojej wizyty w Wenezueli. Perez potwierdził także swą wcześniejszą zapowiedź, że w niedługim czasie jego rząd upaństwowi górnictwo łożysk, pozostające — podobnie jak pola naftowe — głównie w rękach monopolu amerykańskich.

PAP

Żniwa

Pierwsze plony w magazynach

Równocześnie ze żniwami trwają dostawy nasion rzepaku i zbóż do magazynów Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego „PZZ”. Jak nas poinformował dyrektor Zdzisław Krzyżanowski, do 29 bm. włączono w województwie poznańskim 24 000 ton rzepaku.

Mimo późniejszego o tydzień rozpoczęcia przyjmowania nasion rzepakowych, PZZ osiąga już ubiegłoroczny stan zapełnienia magazynów. Jakość nasion jest bardzo dobra, w związku z czym zakłady przemysłu tłuszczowego zgłaszają dodatkowe zapotrzebowanie. Do przetwórstwa dostarczono ogółem 5 000 ton nasion rzepakowych, w tym również dla województw: warszawskiego, opolskiego, katowickiego i gdańskiego.

Odstawiany spod kombajnów rzepak zawiera jeszcze znaczny procent wilgotności, co wymaga dosuszenia nasion. 40 suszarni w województwie, w tym 6 w cukrowniach wielkopolskich, pracuje całą dobę, aby nadażyć z przygotowaniem ziarna do przetwórstwa.

Państwowe gospodarstwa rolne w Wielkopolsce, w których uprawia się największą część, z omłotami z pnia uporały się w najbliższych dniach. Podobnie spółdzielnie produkcyjne.

W obu tych sektorach trwa już żniwa żytnie i jęczmień. 29 bm. pierwsza 20-tonowa partia żyta wpłynęła do magazynu PZZ w Czerwonaku z Kombinatu Ogrodniczego PGR w Owiduskach. Tego samego dnia rozpoczęły dostawy

Trójstronne porozumienie

Dokończenie ze str. 1
dźni 21 w dniu 30 bm. Określona zostanie również strefa buforowa oraz jej szerokość. Siły zbrojne ONZ na Cyprze zostaną wzmożone z 3 tys. do 4,5 tys. w najbliższą niedzielę i do 5 tys. w przyszłym tygodniu.

Minister Callaghan wyraził w imieniu pozostałych uczestników rokowań nadzieję, że za wieszenie broni na Cyprze będzie ściśle przestrzegane. Dodał jednak, że deklaracja jest zaledwie „pierwszym krokiem na długiej drodze”. (PAP)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 29 lipca br. zmarła nasza Koleżanka

Elżbieta Urbańska

ceniona i szanowana pracowniczka, aktywistka społeczna, sekretarz Rady Zakładowej PWP RSW „Prasa — Książka — Ruch” w Poznaniu, odznaczona Brązowym Krzyżem Zasługi.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy szczerego współczucia.

Zespół „Głosu Wielkopolskiego”

Czas pomyśleć o prenumeracie!

Należność za prenumeratę „Głosu Wielkopolskiego” można uiszczyć w potrójny sposób: przesyłając ją za pomocą przelewu pocztowego (konto PKO nr 5-6-151) pod adresem Przedsiębiorstwa Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”, 60-813 Poznań, ul. Zwierzyniecka 9, lub wpłacając ją do rachunków pocztowych lub listonoszy.

Obecnie można dokonywać wpłat na prenumeratę wrześniową. Do 5 sierpnia za pośrednictwem przekazów, do 15 sierpnia — wpłacając należność na pocztę lub listonoszom. Cena prenumeraty miesięcznej 17,50 zł.

OGODA

Kary długoletniego więzienia dla przywódców wiojskiej mafii

Włoski wymiar sprawiedliwości zadał wczoraj potężny cios mafii: po trwającym 6 miesięcy procesie i 10-godzinnej naradzie sąd w Palermo skazał 32 jej przywódców na kary więzienia sumujące się łącznie na 110 lat.

Wszystkich oskarżeni należeli do tzw. nowej mafii, współczesnej wersji dawnej sycylijskiej organizacji zbrodni. Wśród nich znajdują się Luciano Liggio, 49 lat, główny „mafiosz” z głośnej rodziny Corleone, skazany już wcześniej na dożywotnie więzienie za dwa morderstwa, a aresztowany w maju br. w Mediolanie po 4-letnich bezskutecznych poszukiwaniach przez policję. Tym razem został on skazany na 6 lat i 6 miesięcy więzienia. Jego towarzyszem z ławy oskarżonych w sycylijskim procesie był sławny Frank Coppola o pseudonimie „Trzy Palce”, dziś jeden z najstarszych mafioszów.

OGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i miejscami opady deszczu. W godzinach popołudniowych możliwe lokalne burze. Temperatura maksymalna od 17 st. na Wybrzeżu do 23 st. w centrum i 29 st. miejscami na południu.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Beata Zdanowska

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redakcja: telefon 659-39. Redakcja nocna 430-72. 453-31. Wydawca: Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 659-16. Za treść terminu druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Rekopiesów nie zamykanych nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Sekretariat redakcji: 454-09. Zastępca red. naczelnego: 657-18. Sekretarz redakcji: 648-85. Dział m. 659-39. Redakcja nocna 430-72. 453-31. Wydawca: Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 659-16. Za treść terminu druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Rekopiesów nie zamykanych nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł) półrocz (104 zł) rok (208 zł), przyjmując za pośrednictwem blankietów PKO. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9 60-813 Poznań na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35929. F.c

Akademia Medyczna w służbie regionu i kraju

Z okazji Lipcowego Święta kilka uczelni w kraju otrzymało wysokie odznaczenia państwowe. Wśród nich — Akademia Medyczna w Poznaniu, jako jedyna tego typu uczelnia w Polsce otrzymała Order Sztandaru Pracy I klasy. Dodajmy, że również w lipcu br. pracownicy poznańskiej AM wyróżnieni zostali czterema Nagrodami Województwa i Miasta Poznania. Co złożyło się na tak wysoką ocenę Akademii Medycznej w Poznaniu? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do rektora tej uczelni — prof. dr hab. Romana Górala.

— Akademia Medyczna w Poznaniu jako samodzielna placówka istnieje prawie 25 lat, ale jej historia jest znacznie dłuższa, gdyż 55 lat temu przy Uniwersytecie Poznańskim powstały wydziały lekarski i

związana była z potrzebami Wielkopolski, a przez to również kraju. Utrzymujemy ścisły kontakt z władzami regionu, wydziałami zdrowia i opieki społecznej, które inspirują w dużym stopniu prowadzone przez nas prace.

Jednym z przykładów naszej współpracy z regionem, może być sprawa kadr lekarskich. Otóż w Poznaniu wyszkoliliśmy po II wojnie światowej około 11 tysięcy lekarzy i farmaceutów, specjalistów w różnych dziedzinach. Jest to spora liczba, ale niewystarczająca jeżeli chodzi o zaspokojenie nie wszystkich potrzeb. Dlatego też wychodząc naprzeciw za potrzebom Wielkopolski, z inspiracji władz partyjnych i administracyjnych województwa, postanowiliśmy zwiększyć liczbę słuchaczy, zwłaszcza na wydziale lekarskim. Jeszcze kilka lat temu przyjmowaliśmy na ten wydział około 220 osób. W 1973 roku i obecnie — 320. Przysparza nam to kłopotów, zwłaszcza w zakresie bazy, lecz służba zdrowia miasta i województwa udostępniła nam swoje szpitale, przy których powstały zespoły nauczania klinicznego dla potrzeb studentów. Nasi absolwenci mają dobrą markę w Wielkopolsce i w całym kraju. Chcemy — mimo zwiększonych zadań — utrzymać to dobre imię, a może nawet zapracować na jeszcze większe uznanie.

— Wspomniał pan rektor na wstępie o pięciu zasadniczych kierunkach działalności Akademii Medycznej. Prosimy o ich krótkie scharakteryzowanie.

— O działalności dydaktycznej mówiłem, przejdę więc do badań naukowych. W okresie powojennym opublikowano u nas prawie 12 tysięcy prac naukowych. Obecny program badań uczelni ukierunkowany został pod kątem widzenia potrzeb praktycznych, profilaktyki i leczenia i rehabilitacji, ze szczególnym uwzględnieniem przemysłu, rolnictwa i ochrony naturalnego środowiska człowieka. Program ten realizowany jest na zasadach ścisłej współpracy uczelni z jednostkami gospodarczymi. Współdziałamy z wieloma zakładami przemysłowymi, na przykład z „Cegielskim” w zakresie ochrony środowiska pracy człowieka. Zakładom prze-

myślu koncentratów spożywczych w Poznaniu i Kaliszu pomagamy w ocenie wartości odżywczej ich produktów, ze Zjednoczeniem Przemysłu Ortopedycznego współpracujemy w zakresie prototypów protez i innych aparatów ortopedycznych. Przy pomocy urzędów: Wojewódzkiego i Miasta Poznania rozwijamy badania nad społecznym zagrożeniem chorobą wieńcową oraz nad środowiskiem człowieka. Jeżeli chodzi o ten ostatni problem, to zajmujemy się m. in. zanieczyszczeniami wód i powietrza, wpływem promieniowania na organizm, chemizację rolnictwa i jej wpływem na zdrowie człowieka, szkodliwością hałasu.

Pozostałe kierunki naszej działalności, a więc leczniczo-usługowy, szkolenia podyplomowego i nadzoru specjalistycznego nad służbą zdrowia, są ze sobą powiązane. Ich realizacja opiera się o naszą bazę szpitalną. Jest ich w szpitalach klinicznych 2026, ponadto w niektórych szpitalach miejskich mamy swoje kliniki. Na tej bazie leczymy, operujemy, udzielamy porad w przyklinicznych poradniach, a także szkolimy młodszych kolegów i to za równo tych, co niedawno ukończyli studia, jak i tych którzy mają za sobą lata praktyki. Nauka idzie tak szybko naprzód, że lekarz czy farmaceuta muszą nieustannie uzupełniać wiadomości, gdyż tylko wtedy mogą właściwie wypełniać obowiązki.

— Co przyniesie poznańskiej Akademii Medycznej najbliższa przyszłość?

— Nadal będziemy doskonalić współpracę z regionem i całym krajem. Zadania stoją przed nami ogromne, ale dzięki pomocy finansowej ze strony resortu i NFOZ zyskamy odpowiednią bazę do ich realizacji. Wybudujemy nowe gmachy Akademii Medycznej, główne na terenach objętych ulicami: Świerczewskiego, Przbyszewskiego, Marcelesińskiego i Polną oraz pomiędzy obecnym Szpitalem Klinicznym im. H. Święcickiego a ulicą Ostroroga. Staną tam m. in. 1000-łóżkowy szpital, dom akademicki na 830 miejsc wraz z zapleczem, budynek dla instytutów. Z innych zamierzeń warto wymienić utworzenie w roku szkolnym 1975/76 wydziału pielęgniarstwa. Będzie to piąty tego rodzaju wydział na świecie, a trzeci — po Lublinie i Katowicach — w kraju. Ponieważ chcemy podnieść do rangi wydziału stomatologię, za rok — dwa Akademia Medyczna w Poznaniu będzie uczelnią czterowydziałową.

Rozmawiał: **MACIEJ STABROWSKI**

Poznań przemysłem piękniejszy

Cieszą wielkie porządki w Poznaniu, zainicjowane przez władze z okazji przygotowań do Centralnych Dożynek. Radują rosnące efekty zapoczątkowanych przed laty wielkich inwestycji w rodzaju nowych dzielnic mieszkaniowych na Ratajach i Winogradach, tras komunikacyjnych: Hetmańskiej, Chwaliszewskiej, Warszawskiej, nowego koryta Warty i

nicy do centrum. Powstały mosty, kolektor kanalizacyjny, gładkie ulice, oświetlenie, komunikacja tramwajowa. A przecież 20 lat temu jedynym środkiem łączącym Starolekę z miastem był stary autobus typu „Leyland”, kursujący co godzinę po wyboistej szosie od ul. Wierzbowej do ul. św. Antoniego.

W podobny sposób łączy się z miastem i gruntownie

Poznańskiej Fabryki Łożysk Tocznych zaopatruje pół Polski i setki fabryk w Europie, w różne typy bezszmerowych łożysk.

Są tacy, którzy uważają, że często nadużywa się słowa „nowoczesność” przy omawianiu postępu w poznańskim przemysle. W niektórych przypadkach, być może, mają rację. Na przykład udział prac ręcznych w całości produkcji miejskiego przemysłu mógłby być jeszcze mniejszy. Ale ogólnie rzecz biorąc, przemiany wewnętrzne w miejskim przemyśle są wielkie. Wystarczy popatrzyć, co nasze fabryki prezentują na Targach i porównać to z wyrobami zagranicznymi. Dobrze przy takiej okazji widać drogę, którą przebyliśmy od 1945 roku. Poznań, zamieszkiwany przez niespełna 1,5 procent ludności Polski, daje ponad 2,2 procent ogólnokrajowej produkcji przemysłowej i to dobrej.

Poznański przemysł kształtował swój profil pod wpływem różnych okoliczności i mód.

Na przykład w pierwszych latach powojennych rozbudowywano w mieście stare i tworzone nowe zakłady remontu taboru kolejowego, samochodów osobowych i ciężarowych, maszyn budowlanych, drogowych i poligraficznych, obrabiarek i wielu innych urządzeń, wymagających fachowców o tzw. „złoty rączkach”. Wielkie są dawne usługi poznańskich rzemieślników w utrzymywaniu „na chodzie” krajowego transportu i przemysłu. Ostatnio obserwuje się tendencję do rugowania remontów z miasta i wykorzystania stania zwolnionych powierzchni produkcyjnych do innych, bardziej intratnych celów. W ten sposób mógł np. powstać Zakład Samochodów Rolniczych „POLMOT” w Antoninie.

Do przeszłości należy też ten okres historii przemysłu w mieście (trwał on prawie dwie 5-letki), w którym obowiązywała teza o deglomeracji. Bierna jej odmiana wyrażała się w umiarkowanym, selektywnym inwestowaniu. Czynna — w przenoszeniu do powiatów zakładów o prostym asortymencie wyrobów.

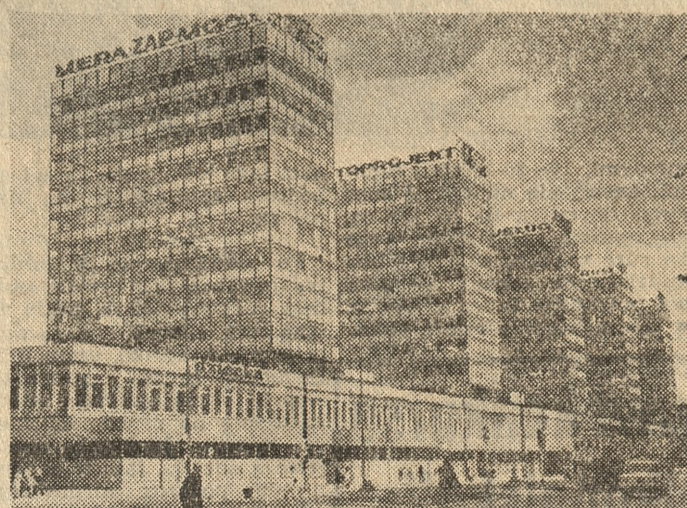
W myśleniu ekonomicznym i działaniu organizacyjnym kapitału miejskiego przemysłu przekonanie, że ilościowy i jakościowy wzrost produkcji osiąga się tylko przez budowę nowych hal i wzrost zatrudnienia — ustępuje nowym, racjonalnym poglądom. I coraz więcej zakładów poddaje się kuracjom odmładzającym. Inwestuje się — nie tyle w nowe mury, co — w nowe maszyny.

Zresztą, trudno temu się dziwić i z innej przyczyny. Rynek pracy w Poznaniu jest od dawna pusty. Skompletować załogę dla nowej hali jest przedsięwzięciem trudnym. Potencjalni inwestorzy dochodzą więc do wniosku, że szybciej uzyskają żądany przyrost produkcji udoskonalając techniki, technologie i organizację w już istniejących fabrykach, niż budując nowe.

Weszliśmy roku przemysłu Poznania wyprodukował towary wartości 49,2 miliarda zł. W bieżącym chce wyprodukować za około 56 miliardów zł, a w końcu przyszłej pięcioletki już za około 90 mld zł. Takie skoki we wzroście produkcji, przy braku rąk do pracy, można osiągnąć, mając skrytą w sobie pełną mechanizację robót i znacznego postępu w automatyzacji procesów wytwórczych. Nasze fabryki takie plany mają i już je realizują.

Postęp w produkcji materialnej będzie z kolei promieniował na handel, usługi, komunikację, budownictwo i pozostałe sfery życia w mieście. Poznań coraz szybciej będzie zmieniał swój wykład, będzie stawał się coraz piękniejszy i wygodniejszy dla jego mieszkańców.

PIOTR CHOJNACKI



Poznańskie centrum
Fot. — K. Przychodzki

centrum handlowo-usługowego w środku miasta, dodających mu cech nowoczesności.

Bywały pogodne niedziele, kiedy to z całymi rodzinami wychodziliśmy na dalekie spacer, by po gospodarsku nasyć oczy rozmachem robót na trasie E-8, bądź niecodziennie na spacerach kopuły sali widowiskowo-sportowej „Arena”. Obecnie celem takich spacerów stały się okolice Stadionu im. 22 Lipca, gdzie prowadzi się duże i ciekawe roboty inżynierskie, gruntownie zmieniające wygląd tej części miasta.

Ten przyspieszony proces unowocześniania miasta jest widomą oznaką wzrostu naszej zamożności. Ale czy podczas spacerów widok poczynionych inwestycyjnych zawsze kojarzy nam się z przemysłem — głównym źródłem tej zamożności?

Przypomnijmy tylko: to „Cegielski” rozpoczął budowę pierwszego po wojnie, nowoczesnego osiedla mieszkaniowego na Dębcu, rurociągu grzewczego, wypełnianie szeregów w zabudowie ulicy Dzierżyńskiego i innych na Wildzie oraz partycypował w modernizacji urządzeń komunalnych miasta.

Zbudowanie w 1951 r. na Starolekę Fabryki Akumulatorów, a w 1953 roku Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych — zapoczątkowało proces zbliżenia tej odległej dziel-

przeobrażały — Główna, Antoninek, Junikowo i inne na wpół rolnicze dawniej przedmieścia.

Dążenie, by Poznań stał się nowoczesnym miastem przejawia się w przemyśle w różnych formach. Często jest to bardziej widoczne wewnątrz zakładów, niż na zewnątrz, w ich architekturze. Chociaż... Czy modernizacja „Wiepofamny” nie zmieniła wyglądu ul. Dąbrowskiego? Czy architektura budynków fabrycznych „Centry”, „Polfy”, „Telety” i wielu innych, tak bardzo różni się od gmachów biurowych? A w iluż to już zakładach ludzie pracują w białych fartuchach i sukienkach, bosożach wśród zieleni i kwiatów?

Technika izotopowa, wyroby automatyki przemysłowej i morskiej — jeszcze nie tak dawno, nie wytwarzano ich w naszym mieście. Dziś już je robimy. Powstały Zakłady Techniki Jadrowej „Polon” oraz „MERA-ZAP-MONT”, dzięki którym Poznań zaczyna się liczyć w tych nowoczesnych branżach. Zakłady Cegielskiego już nie kojarzą się z parowozami, stały się europejską potęgą w produkcji silników okrętowych. Położone na północnym skraju miasta, Zakłady Teletechniczne „Teletra” rozpoczęły produkcję najnowocześniejszych w świecie, automatycznych central telefonicznych, a po drugiej stronie Warty załoga

Kilkanaście dni temu zdarzyło mi się odwiedzić jedną z pancernych jednostek Śląskiego Okręgu Wojskowego. Wtedy nie wiedziałem, że z tymi żołnierzami spotkam się w niedługim czasie raz jeszcze. Z pewnością nie poznałbym ich nawet, gdyby nie głos spikera na warszawskim Placu Defilad: do trybuny zbliżają się czołgi pułku im. Niemieckich Bojowników Antyfaszystowskich... A przecież zaszczycił wystąpienia w jubileuszowej paradzie XXX-lecia dostąpili tylko najlepsi z najlepszych.

Zgrzyt stalowych gasienic, narastający z każdą chwilą łoskot silników, wszystko świadczyło, że czołgi się zbliżają. Brzegi szerokiej w tym miejscu Odry nie zwiastowały jeszcze niczego niezwykłego. Uwijające się po torze motorowe łodzie, z załogami w gumowych skafandrach, świadczą raczej, iż jesteśmy świadkami jakiejś wyprawy pletwo nurków a nie wojskowych manewrów. W pewnej chwili ucichły czołgowe silniki a i to gdzieś tam, po drugiej stronie Odry, z tej strony jednak podjeżdżały coraz to nowe transportery, które dzięki uderzeniom własnego lotnictwa mogły samodzielnie wykonywać zadanie bojowe.

inne nieco dalej, tam gdzie zjazd do wody wydawał się być najłagodniejszy. I nagle brzeg rzeki jakby ożył. Jeszcze nie umilkł grzmot przelatujących na niewielkiej wysokości odrzutowych samolotów, a już zza wału zaczęły wyłaniać się transportery opancerzone.

Takie założenia ustaliła grupa rozjemców obserwująca zaimprovizowane manewry pancerniaków — pułku czołgów im. Niemieckich Bojowników Antyfaszystowskich. Nie tyle może zaimprovizowane, co ograniczone do kilku elementów, z których główny,

czółgi. Kilometrowej wysokości rury doprowadzające powietrze zamontowane na wieżyczkach, powodują, że sylwetki maszyn wydają się nieco karykaturalne, jednak to nie umniejsza w niczym ich wartość bojowych. Natychmiast po wynurzeniu się z wody mogą

je szybko. Sprzyja temu wysoki stopień wyszkolenia załóg i jakości techniczna wozów, praktycznie nie potrzebujących żadnego dodatkowego uszczelniania. Wystarczy zamontować rurę doprowadzającą powietrze, zamknąć luki i... zameldować o gotowości.

Tym razem w manewrach uczestniczą także młode załogi — po kilkumiesięcznym za ledwie okresie szkolenia. Ich wozy odróżniają się z daleka znacznie szerszą rurą zamontowaną na wieżycie. To, że jest ona szersza nie ma jakiegoś specjalnego znaczenia poza momentem psychologicznym. Każdy z żołnierzy we wstępnym etapie szkolenia, w ramach treningu, „przechodzi” wszystkie możliwe awarie, do opuszczania zalanej wodą maski kabinę włączając. Również wyposażenie wozu bojowego, poza przyrządami żyroskopowymi do utrzymywania kierunku jazdy w zanurzeniu, obejmuje sprzęt ratowniczy, pozwalający wyjść z każdej opresji obronna ręka. Są tam między innymi maski z zapasem powietrza pozwalającym na kilkugodzinne bezpieczne przebywanie pod wodą. To wszystko pozwala utrzymać podczas manewrów wysoki

Dokończenie na str. 4
BRONISŁAW GORDON

Gubińscy pancerniacy

Szybko pokonywały kilkusetmetrową przestrzeń nadbrzeżnych łąk i nie bacząc na wielotonowy ciężar, wjeżdżały do wody. Wzburzone strumień spod śruby za każdym z nich rósł w miarę zbliżania się do głównego nurtu, aby maleć, gdy koła chwyciły grunt po przeciwniejszej stronie rzeki. Wtedy znów zatrząskiwali się, otwarte w trakcie pokonywania przeszkody, stalowe pokrywy luków i ciężkie „Skoty”, jakby prowadzone jakąś niewidzialną nitką, nikły z oczu gdzieś tam, po drugiej stronie Odry. Z tej strony jednak podjeżdżały coraz to nowe transportery, które dzięki uderzeniom własnego lotnictwa mogły samodzielnie wykonywać zadanie bojowe.

to pokaz forsowania przez czołgi przeszkody wodnej po dnie. Jako teren pokazu wybrano głęboką w tym miejscu ponad cztery metry i wartko płynącą Odre, a udział w tym przedsięwzięciu różnych typów transportów opancerzonych, miał unaocznnić nam, tzn. grupie kilkunastu dziennikarzy — sposoby wykonywania zadań bojowych przez pułk czołgów.

Zanim jednak pierwszy pancerny kolos zanurzył się w falach rzeki, trzeba dokonać rozpoznanie dna, brzegów. To właśnie zadanie wykonywali pletwonurkowie. Teraz jeden z oficerów analizuje otrzymane meldunki. Do punktu kontroli uszczelniania wozów podjeżdżają tymczasem pierwsze

wejść do akcji, stanowiąc dla przeciwnika groźną siłę.

Jeszcze nie zdążyliśmy przyglądać się wszystkiemu dokładnie, a już pierwszy z wozów ruszył na radiowy sygnał dowódcy przeprawy. Po chwili tylko wystająca z wody rura wskazuje, w którym miejscu znajduje się czołg. Bogate wyposażenie wnętrza wozu pozwalała załozed nawet w zanurzeniu utrzymywać bezbłędny kierunek. Przesuwająca się w lewo lub prawo rura, wyraźnie wskazuje jak kierowca ryguje kierunek jazdy, aby zniwelować działanie prądu rzeki. Jeszcze pierwszy czołg nie wynurzył się całkowicie a już do wody wjeżdża drugi, trzeci...

Przeprawa po dnie następu-

Gubińscy pancerniacy

Dokończenie ze str. 3

stopień bezpieczeństwa ćwiczących.

Przeprawa przebiegała bezawaryjnie.

Nie zobaczyliśmy w akcji ciągników, wyciągających na brzeg zdeformowane wozy, ani pletwonurków pomagających wdrapać się do czekających cały czas w pogotowiu łodzi. Musieliśmy również uwierzyć, iż montowana na wozach pancernych nowicjuszy (o ile można tak nazwać załogę kierującą nowoczesnym, o najwyższych parametrach światowych czołgiem), rury są wystarczająco szerokie, aby mógł się przez nie wydostać dorosły człowiek.

Po ćwiczeniach, kiedy pancerniacy zdjęli już skórzane kombinezony, mieliśmy okazję bliżej zapoznać się z tą groźną bronią. Żadnemu z nas nie przyszła jednak ochota na zetknięcie się z bliską z zimną stalą. Nie był to strach, ale wstydziliśmy się przed tymi



młodymi, 19—20-letnimi ludźmi, naszej nie najlepszej kondycji fizycznej. Bo co jak co, ale opuścić czołg przez wysoką rurę w ciągu zaledwie kilkunastu sekund — tego nie potrafiłby żaden z nas. A w takim właśnie czasie doko-

nała tego kiluosobowa załoga podczas specjalnego dla nas pokazu.

Po nieodłącznym w takich przypadkach żołnierskim obiedzie, rozmowa zeszła także na inne tory. Okazało się, że czołgi to nie wszystko, czym żyją ci młodzi ludzie. Opowiadali nam o wielu pracach, które wykonują na rzecz pobliskiego miasta. Niektórzy mieli jeszcze odciski, jakich nabawił się podczas niedawnego „zielonego czynu”, kiedy to posadzili kilkadziesiąt tysięcy drzewek i krzewów. Ci, którzy niedawno rozpoczęli służbę wojskową, mówili także o tym, co będą robić w przyszłości dla miasta, w którym przyszło im spędzić część młodych lat. W tym roku jeszcze rozpoczyna się prace przy budowie miejskiego ośrodka sportowo-rekreacyjnego, z basenem, halą sportową. Bo chociaż w koszarach mają wszystko, na przepustkę też chce się wyjść.

I mimo że ci żołnierze nie mogą już pamiętać wojny, to

jednak żywe są dla nich boje we tradycje własnej jednostki. Od nich właśnie dowiedzieliśmy się, że pułk ten należy do najstarszych w ludowym Wojsku Polskim. Formował się na terenie ZSRR koło Berdyczowa, a 15 maja 1945 zakończył swój szlak bojowy pod Budziszynem. Właśnie za walki o to miasto jednostka otrzymała miano 27 Sudeckiego Pułku Czołgów Średnich, a w 1962 roku doszedł drugi człon nazwy — im. Niemieckich Bojowników Antyfaszystowskich. W tej właśnie jednostce powstała pierwsza w ludowym Wojsku Drużyna Służby Socjalistycznej, jeszcze w roku 1962. Dziś o zaszczytne miano takiej drużyny walczą pododdziały wszystkich rodzajów wojsk. Czy zresztą tylko o miano chodzą? Jak najlepsze wykonanie postawionych zadań — taki jest sens tej rywalizacji. A za najwyższe nawet zaszczyty i wyróżnienia regulamin przewiduje jedną tylko odpowiedź: „Ku chwale Ojczyzny”.

BRONISŁAW GORDON

Milion ofiar suszy w Afryce

Około miliona osób umarło z głodu w Afryce środkowej w następstwie suszy nekającej ten region od kilku lat, zaś półtora miliona innych schroniło się przed śmiercią w obozach dla uchodźców.

Amerykański tygodnik „Newsweek” podaje, że ponad 5—10 mln Afrykanów głoduje w buszu lub w slumsach wielkich miast w 16 krajach dotkniętych suszą. Obecna

klęskę głodu w Afryce środkowej tygodnik nazywa jedną z wielkich katastrof dwudziestego wieku. „Newsweek” zwraca uwagę, że programy pomocy podejmowane przez FAO i inne organizacje międzynarodowe mają charakter doraźny. Tym czego Afryka środkowa potrzebuje naprawdę, jest — zdaniem specjalistów — globalny plan poprawy wykorzystania źródeł wody i unowocześnienie rolnictwa. (PAP)

GERARD GÓRNICKI

MIASTO KRÓLA

CZĘŚĆ PIERWSZA

Adam Król opuścił dom o świcie. Szedł w tłumie uciekinierów, w kurzu i spiekocie. Wrześniowy dzień zmienił się w jarmark i zgilek; warkot samolotów, jęzgot cekaemów, szczęk podków ciężkich koni, wrzaski kobiet.

Noc przespał w stodole, daleko od szosy. Powrócił cisza. Przez niebo przeleciała fala białych chmur i wróciło słońce.

Siadł na przydrożnej miedzy, na garbie płaskiego, nagiego pola. U podnóża lekkiego wzniesienia leżały dwa małe jeziora, a na przeciwległych brzegach, otoczone drzewami — miasteczko. Polyskiwały czerwone dachy, zmieszane z szarymi strzechami, zalane promieniami słońca, spięte murami kościołów i młyn. Pękate wierzby, brudne od kurzu, skupiły się przy moście na grobli. Dookoła jakby wymarłe ugory.

Przez żelazny most powłócił się w szeroką równinę, na wschód, do Gniezna, zatłoczony pociąg. Powietrze czyste jak lza, nieruchomości, ogrzewało twarz Króla, przypiekało. Szosa opustoszała. Za plecami Adama siedział chłopiec, miał na sobie krótkie, harcerskie spodnie i białą, sportową koszulkę. a obok niego — dziewczynka, ubrana w niebieską sukienkę i czerwony serdaczek. Trzymała w ramionach kauczkową lalkę o czarnych warkoczach, w różowej sukience bez rekawów.

— Masz strzelbę? — spytała chłopca.

— Nie.

— Co będzie z naszym domem?

Chłopiec podniósł oczy na dziewczynkę. Piegi na nosie rozogniły się jej w słońcu. Patrzył na nią łagodnie, czarna czupryna przydawała mu powagi.

— Boisz się o lalkę?

— Ja się nie boję. Ona nie jest naszym dzieckiem.

— Głupia jesteś.

Energicznym ruchem wstała z ziemi, on też wstał i wpatrywał się w siebie. Promienie słońca odbijały się w ich polyskliwych źrenicach.

Wtedy powietrzem targnął potężny wybuch. Padli na ziemię, twarzami w trawę. Leżeli dłuższą chwilę, jak martwi. Nad kikutami wysadzonego mostu kolejowego unosiła się chmura dymu.

SPORT-SPORT

Start piłkarskiej ekstraklasy do finiszu sezonu 1973/74

Piłkarze ekstraklasy wracają na ligowe stadiony. Po emocjach związanych z udanym udziałem reprezentacji Polski w finałach X Mistrzostw Świata bohaterów z boisk Stuttgartu, Frankfurtu i Monachium będziemy oglądać — tym razem chyba już zwyciężców — w akcji w kraju. Dzisiaj odbędzie się pierwsza z trzech kolejek sezonu 1973/74, w niedzielę — 4 sierpnia następną, za tydzień ostatnią, a już 18 sierpnia I-ligowcy rozpoczną jesienną rundę rozgrywek 1974/75.

Mało które z miast tak bardzo entuzjastycznie się futbolu, jak Poznań. A w naszym grodzie praktycznie nie oglądaliśmy pojedynków na dobrym, I-ligowym poziomie od z górą dwóch miesięcy! MS-74 sprawiły, że apetyty kibiców wzrosły. Trudno się temu dziwić, namietając przy tym, że poznański jedynak w ekstraklasie, w wiosennej rundzie spotkań spisywał się bardzo dobrze. Kolarze potrafil przecięć wygrać i to na wyjeździe (a mecze poza Poznaniem były do niedawna ich słabą stroną) z ubiegłorocznym mistrzem Polski — Stalą Mielec 2:1, z jednym z kandydatów do wicemistrzostwa — Legią Warszawa jeszcze bardziej przekonująco bo 2:0 zremisować z groźną drużyną przyszłości Wisłą 0:0.

Spotykaliśmy się z opiniami: szkoda, że trzeba było z powodu finałów MS przerwać rozgrywki. Przecież Lech znajdował się w tak dobrej formie! Czy utrzyma ją na finiszu tegorocznego sezonu i na ligową jesień 1974?

Samy chcielibyśmy znać odpowiedź na to pytanie. Sądząc jednak po wynikach wiosny, wszystko wskazuje na to, że trenerzy Janusz Pekowski i Henryk Wittig obrali właściwą metodę przygotowań do wyczerpujących spotkań II gowych. Nie martwilibyśmy się nawet zbytby — życząc kolarzom oczywiście zwycięstw — gdyby w trzech najbliższych meczach rezultaty nie były tak korzystne, jak tego oczekują kibice. Przecież do utrzymania się w I lidzie wystarczy lechitom zdobycie jednego punktu w trzech spotkaniach, z których dwa (dzisiejsze z Polonią Bytom i za tydzień z ROW-em Rvbniak) odbędą się na stadionie Olimpij w Poznaniu. Wazniejsze by forma nad którą starannie pracowali w Wągrowcu procentowała w sezonie 1974/75.

Dzisiejszy mecz z Polonią będzie rewanżem za najwyższą przegraną Lecha w tym sezonie 0:3 w Bytomiu. Goście są zespołem groźnym, zdolnym do niespodzianek. Potwierdził to m. in. w tych dniach, uczestnicząc wraz z mistrzem Polski Ruchem i drużynami ZVL Zilina i Martin w mieście Martin w Słowacji w międzynarodowym turnieju, w którym byli drużyny za chorzowanami. Na pewno Lecha stać jednak na zwycięstwo z zespołem bytomskim. W ubr. sezonie 1972/73 kolarze wygrali w Poznaniu 2:1.

W poniedziałek i wczoraj piłkarze Lecha przeprowadzili treningi na boisku na Colecinie, a przed południem w oba te dni, jak i dziś sięją srode kadra przygotowująca się do meczu z bytomianami przebywała w Chybach na Jeziorze Kierskim, gdzie sportowcy znaleźli bardzo dobre warunki i nawet niezłą pogodę. Dzisiaj na boisko wybiegnie jedenastka wyłoniona z następujących 16 zawodników: Karwecki, Turek, Lesie-

wicz, Nowak, Plotka, Stepczak, Barczak, Manicki, Napierała, Jakóbczak, Szpakowski, Olszyna, Rutkowski, Domino.

Zycząc publiczności oglądania dzisiaj od godz. 17.30 ciekawego



I znowu liga! Na zdjęciu: pelen ekspresji fragment z meczu Lech — Gwardia 1:1. Od lewej: Tomkowiak, gwardzista Mastaler i w wysoku do piłki — Wojciechow ski.

Fot. — K. Przychodźki

widowiska, apelujemy o doping dla kolejarzkiej jedenastki i sportową postawę wobec drużyny przeciwnika. Przypominamy, że Lech ma spore szanse nawet na mistrzostwo w tzw. lidze stadionów.

Oprócz meczu Lecha rozegrane zostaną dzisiaj następujące spotkania (na pierwszym miejscu gospodarze): Górnik Zabrze — ŁKS, Zagłębie Wałbrzych — Odra, Wisła — Ruch, Szombierki — ROW, Stal — Legia, Gwardia — Pogoń, Śląsk — Zagłębie Wałbrzych.

Najbardziej zagrożone spadkiem do II ligi są zespoły: Zagłębie Wałbrzych, Odra i Szombierki.

Przypominamy tabelę I ligi po 27 kolejkach spotkań:

1. Ruch	39 48—17
2. Górnik	22 36—24
3. Legia	32 33—21
4. Wisła	32 32—23
5. Stal	31 34—22
6. ŁKS	28 24—25
7. Lech	27 25—24
8. Gwardia	26 25—25
9. Polonia	26 21—28
10. Śląsk	26 20—29
11. ROW	25 19—25
12. Zagłębie S.	24 21—30
13. Pogoń	24 25—37
14. Szombierki	22 22—29
15. Odra	21 20—31
16. Zagłębie W.	17 15—30

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

Eugeniusz Kijewski w reprezentacji Europy juniorów!

Zakończone w ubiegłym tygodniu w Orleanie (Francja) Mistrzostwa Europy koszykarzy juniorów przyniosły Polakom szóste miejsce, a więc o cztery lokaty lepsze niż na poprzednich ME. Najcenniejsze były jednak nasze sukcesy indywidualne. Oto zawodnik poznańskiej Warty — Eugeniusz Kijewski znalazł się w 10-osobowej reprezentacji Europy na mecze z juniorami USA. Oprócz polskiego koszykarza w zespole tym wystąpi trzech Jugosłowian z drużyny tegorocznego mistrza Europy, trzech Hiszpanów (wicemistrzowie) oraz po jednym przedstawicielu: Włoch, Grecji i CSRS. Najlepsza dziesiątka turnieju rozpoczęła w minione sobotę 12-dniowe zgrupowanie przygotowawcze do spotkań z USA. Młodzi koszykarze wyjadą do Stanów Zjednoczonych po zakończeniu wspomnianego zgrupowania.

Zawodnik Warty został bowiem królem strzelców mistrzostw zdoływając 247 punktów i wyprzedzając następnego koszykarza — Francuza Beugnota o przeszło 80 punktów. (ad)

Rekord świata w biegu na 1000 m

Na stadionie Bislet w Oslo padł rekord świata w biegu na 1000 m. Rekordzista jest Amerykanin Rick Wohlhuter, który 30. bm. przebiegł ten dystans w czasie 2:13,9. (PAP)

PUCHAR DAVISA
ZSRR — CSRS 3:2



Przybudówka



Wyjeżdżając na urlop nie zapomnij złożyć kuponu abonamentowego **Toto - Lotka i Małego Lotka**

5116-K1

Pracownicy poszukiwani

Budowlana Spółdzielnia Pracy im. 25-lecia PRL w Poznaniu, ul. Wieruszowska 10 — zatrudni natychmiast **technika bhp.**

Wymagane wykształcenie średnie techniczne budowlane i znajomość zagadnień bhp. Wynagrodzenie wg stawek obowiązujących w budownictwie.

Zgłoszenia w Dziale Kadr Spółdzielni, telefon 672-031. 4632-K1

Okręgowa Spółdzielnia Pszczelarska w Poznaniu ul. Druskiennicka 12/14, przyjmie natychmiast

pracowników fizycznych (mężczyzn) do pracy w magazynach.

Zgłoszenia i warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. 4460-K1

Poznański Kombinat Budowy Domów — Przedsiębiorstwo w budowie — przyjmie zaraz:

- dwie osoby na stanowiska inspektorów w zespole organizacji i zarządzania — z wykształceniem wyższym technicznym lub ekonomicznym i 3-letnią praktyką, względnie średnim technicznym lub ekonomicznym i 5-letnim stażem pracy w zakresie organizacji przedsiębiorstw.

- dwie osoby na stanowiska operatorów urządzeń transmisji danych — przewidujemy możliwość przeszkolenia, wymagana dobra znajomość języka angielskiego lub niemieckiego.

- palaczy kotłów parowych wodnorurowych z uprawnieniami.

- palaczy kotłów wodnych typu La Monte'a z uprawnieniami.

- pracowników do obsługi:

- urządzeń nawęglania,

- pomp w ciepłowni — z uprawnieniami

- urządzeń odzyskiwania ciepła,

- instalatorów urządzeń cieplnych: słuszarze kotłowi — spawacze z uprawnieniami.

- uzdatniacze wody — mężczyźni — pożądanie uprawnienia.

- automatyków aparatury kontrolno - pomiarowej w ciepłowni z uprawnieniami,

- maszynistów hydroforni i pomp z uprawnieniami.

- maszynistów sprężarek tłokowych z uprawnieniami,

- hydraulików.

Pracownikom zamiejscowym zapewnimy bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych na terenie m. Poznania oraz wyżywienie w stołówkach wg cen zbiorowego żywienia.

Wynagrodzenie wg taryfikatora w budownictwie

Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale zatrudnienia i szkolenia Poznańskiego Kombinatu Budowy Domów Poznań - Suchy Las, ul. Łęgowskiego — tel 420-51, w 16. 17 oraz Poznań, ul. Ogrodowa 12, pokój 504, telefon 573-11, w 94. 4385-K1

Poszukuje się kandydatów na sprzedawców — agentów do kiosków „Ruch” — stałych i sezonowych na terenie miasta i powiatu poznańskiego.

Informacje na temat lokalizacji kiosków oraz warunków pracy i płacy do omówienia w Sekcji Spraw Osobowych RSW „Prasa — Książka — Ruch” O/R Poznań — Zachód, ul. Konfederacka barak 3, pok. nr 9 w godz. od 7-15 — telefon 679-011. 4483-K1

Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Pojazdów Szybowych w Poznaniu pilnie poszukuje do pracy z terenu m. Poznania i pow. poznańskiego:

- inspektora nadzoru budowlanego — elektrycznego,
- inspektora nadzoru nad montażem i urządzeniami stanowisk badawczych,
- maszynistki ze znajomością języków: niemieckiego lub angielskiego.

Warunki płacy i pracy do omówienia w Dziale Spraw Osobowych i Szkolenia po nadesłaniu szczegółowego życiorysu pod adresem — OBRPS Poznań, ul. Dzierżyńskiego 231/239. 4514-K1

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE HANDLU WEWNĘTRZNEGO w Poznaniu

przyjmie w naukę zawodu

UCZNIÓW (chłopców)

na pierwszy rok nauki:

- MONTERÓW samochodowych
- BLACHARZY samochodowych
- ELEKTRYKÓW samochodowych
- LAKIERNIKÓW samochodowych

W ostatnim roku nauki uczniowie otrzymują 25 proc. premii.

Czas nauki dla blacharza 2 lata, dla pozostałych zawodów 3 lata.

Wynagrodzenie miesięczne

- I klasa 150,— zł

- II klasa 320,— zł

- III klasa 600,— zł

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Sekcja Spraw Osobowych ul. Wieruszowska 2 — Junikowo, tel 67-44-01, w 77. 4462-K1

Praca Nauka

Fryzjerka damsko-męska potrzebna zaraz lub od 15. VIII, oznaj. ul. Dzierżyńskiego 323. 36212g

Uczeń — uczennica (krawiecki) — potrzebni. Poznań, ul. Głogowska 144. 33338g

Przyjmie pomoc domową do 2,5-rocznego dziecka. Adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 33654g

Przyjmie uczniów do zawodu lakiernika samochodowego. Lakiernia samochodów — Poznań-Jeżyce. Janickiego 17. 35405g

Kupno Sprzedaż

Sprawdź elektronicznie zegarków (wibrograf) okazynie kupie. Oferty z opisem i ceną — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 799p.

Kocioł c.o. parowy 13 m², sprzedam. Administracja, Ratajczaka 27. 783p

Sprzedam kombajn zbożowy z prasą. Jan Palczewski, Księgarnia 17, po wiat Trzebnica, woj. wrocławskie. 794p

Sprzedam snoopowalatkę WC-3, przyczepe, ciągnik Zetor 25 A, Stanisław Bartkowiak, Węgierki. 798p

Sprzedam fotele. Dzierżyńskiego 30 m. 5. 797p

Sprzedam Jawę 90 Roadster. Tel. 515-84. 36611g

Sprzedam sadzonki goździków. Poznań-Szczepan kowo, ul. Głębowa 8. 36005g

Sadzonki goździków holenderskich sprzedam. Poznań, Kasztelańska 69, tel. 67-92-55. 35699g

Mebie kuchenne, wannę do kąpania, pralkę, maszynę do szycia Singer, żelazne łóżko sprzedam. Marcinkowskiego 1 m. 12 a. 33753gpr.

Wózki dziecięce, głębokie, sportowe szerokie asortyment poleca sklep przy ul. Dzierżyńskiego 126. 33999g

Głębogryzarkę „Mrówka” prawie nową okazynie sprzedam. Kościuszki 104 m. 5. 32961g

Samochody

Flata 132 po małym przebiegu sprzedam. Władysław: Poznań, Kreszowskiego 26, tel. 471-94 lub 587-48. 36262g

Sprzedam „Warszawę” — górnosaworową, w bardzo dobrym stanie. Jarocin, ul. Marcinkowskiego 4, tel. 23-83. 36307g

Samochód Syrena 105 nowy sprzedam. Stefan Kaczmarek, Wolsztyn, ul. M. Rożka 7. 805p

Zguby Różne

W dniu 26. 7. na trasie al. Marcinkowskiego — Głogowska zgubiłem słubną obrączkę. Uczciwego znalazcę wynagrodzę. Wiadość: tel. 629-57. 36415g

Dnia 27. 7. 74 r. w godz. 17-18 zgubiono w rejonie ul. Skośna — Towarowa małą skórzana aktówkę z pieniędzmi i dokumentami na nazwisko Roman Wardziński, uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: Poznań, Kolejowa 31 m. 8. 36457g

Złote otykowanie (cyklina) domu jednorodzinnego. Posiadam rusztowanie i materiał Suchy Las 62-002, ul. Szkółkarska 40. 36233g

SPÓŁDZIELNIA PRACY TAPICERÓW

Poznań, ul. Dzierżyńskiego 35, telefon 543-56

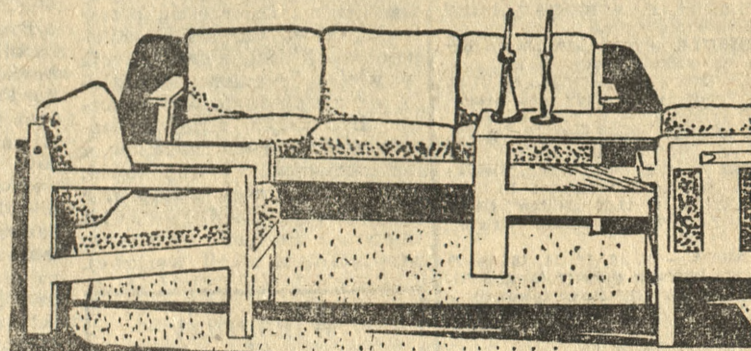
POLECA USŁUGI TAPICERSKIE dla LUDNOŚCI

W ZAKŁADACH USŁUGOWYCH:

- ♦ punkt przyjęć — Poznań, Chociszewskiego 43, tel. 626-29
- ♦ punkt usługowy — Poznań, Szczepana 7a, tel. 32-04-22
- ♦ zakład produkcyjno-usługowy — Poznań, ul. Sielska 6 telefon 613-22

WYKONUJE SIĘ NA ZAMÓWIENIE:

- kanapy narożnikowe — wersalki — tapczany
- materace — fotele — krzesła — taborety itp.



Na wykonane roboty udziela się rocznej gwarancji.

5214-K1

Zginiął w dzielnicy Grunwaldzkiej piesek „pudel czarny”. Uczciwego znalazcę proszę o oddanie za wynagrodzeniem. Zofia Piotkowiak — Głogowska 187 m. 5. 36458g

Bezpłatne cyklinowanie parkietów — lakierowanie. Tel. 647-95. 35111g

Bieżnikowanie opon Flata, Moskwa, Wartburga, Skody, Trabant, Zastawy, Wulkanizacja. Poznań, Kreszowskiego 26, tel. 471-84. 34887g

Lokale

Zamienie mieszkanie M-5 Osiedle Benin na M-3, 42-sną kuchnię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 33160g.

Nieruchomości

Letniak lub parcelę nad Jeziorem Kierskim kupię. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 36523g.

Sprzedam parcelę 980 m², uzbudowaną, zezwolenie na budowę. Tel. 554 Mosina k. Poznania. 35081g

Przetargi

Dzielnicy Rejon Dróg i Zieleni Poznań — Stare Miasto — ogłasza

PRZETARG NIEOGRODICZONY

na sprzedaż:

1. skuter marki Osa, nr rej. PM 67-55, typ M-50, nr silnika 11389, nr ramy 11581, pojemność 143 cm³, rok produkcji 1962, cena wywoławcza — 3.500 zł;

2. skuter marki Osa, nr rej. PI 82-33, typ M-52, nr silnika 15142, nr ramy 015041, rok produkcji 1966, cena wywoławcza — 3.375 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 14 sierpnia 1974 roku, o godz. 10 na terenie Dzieln. Rejonu Dróg i Zieleni Poznań — Stare Miasto w Poznaniu, ul. Piaskowa nr 8.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wys. 10 proc. ceny wywoławczej pojazdu, w dniu przetargu do godz. 9 w kasie tut. Rejonu.

W/w pojazdy można obejrzyć w dniu poprzedzającym przetarg w godz. od 9—14. 4681-K1

† Dnia 29 lipca 1974 r. zmarł po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 68, mój najdroższy mąż, kochany ojciec, teść i dziadek, śp.

HENRYK WIESE

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu komunalnym na Junikowie, w czwartek, dnia 1 sierpnia br. o godz. 13.40.

W głębokim smutku pograżona **żona z rodziną**

Poznań, Osiedle Przyjaźni 18 S m. 240. 36641g

† Dnia 27 lipca 1974 r. zmarł nagle w wieku lat 70, nasz drogi ojciec, brat, teść i dziadek, śp.

JAN KEGEL

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona **rodzina**

Poznań, ul. Karwowskiego 6 m. 1. 36571g

† W dniu 29 lipca 1974 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 69

WŁADYSŁAW SMAGACZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 sierpnia br. o godz. 16.30 w Zabikowie.

Pograżona w smutku **żona z dziećmi**

Luboń, Okrzei 30. 36635g

Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Poznaniu z żalem zawiadamiają, że w dniu 28 lipca 1974 r. zmarł były długoletni kapelmistrz naszej orkiestry dętej

STANISŁAW PASZKE

W Zmarłym tracimy cenionego doradcę i wiernego przyjaciela naszej orkiestry.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 sierpnia 1974 r. o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.

Rada Robotnicza — Dyrekcja

Zarząd i członkowie orkiestry

36630g

Podzielając smutek i ból Rodziny, z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 lipca 1974 r. zmarł

WŁADYSŁAW DRAPIKOWSKI

lat 76.

długoletni i zasłużony pracownik Dzielnicowego Rejonu Dróg i Zieleni Poznań — Stare Miasto, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi!

Cześć Jego pamięci!

Żonie i Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Kierownictwo i pracownicy DRDIZ 5273-K1

† Dnia 29 lipca 1974 r. zmarła po ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana żona, matka, teściowa i babcia, śp.

HELENA ŚWITALSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 sierpnia br. o godz. 8.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżeni **mąż, syn, synowa i wnuki**

Poznań, Szamarzewskiego 60m. 55. 36647g

Dnia 27 lipca 1974 r. zmarł w Warszawie zasłużony, wybitny solista Opery Poznańskiej w latach 1947—1955

MARIAN WOŹNICZKO

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP SPATIF, SPAM oraz zespół Państwowej Opery im. St. Moniuszki w Poznaniu

Warszawa, ul. Wilcza 51 m. 15. 5258-K1

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 lipca 1974 r. zasnęła w Bogu, w wieku 83 lat, śp.

JADWIGA DEMBIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 sierpnia br. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim, o czym zawiadamiają

rodzina i przyjaciele

36565g

† Dnia 29 lipca 1974 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, przeżywszy lat 69

BERNARD SZYMAŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 sierpnia br. o godz. 15 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W smutku pograżona **żona z rodziną**

36551g

Krewnym, Przyjaciółom, Znajomym, Lokatorom, Dyrekcji, Współpracownikom PKS Oddziału II w Poznaniu i Wszystkim, którzy wzięli udział w ostatnim pożegnaniu, śp.

ZYGMUNTA KONIECZNEGO

oraz za złożone wieńce i kwiaty SEPTECZNE PODZIĘKOWANIE składa

żona z rodziną

35976g

† Dnia 28 lipca 1974 r. zmarł niespodziewanie, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż i nasz ukochany ojciec, przeżywszy lat 79, śp.

STANISŁAW PASZKE

kapelmistrz — kompozytor, b. kapitan WP, b. działacz Polonii w Berlinie, kapelmistrz Reprezentacyjnej Orkiestry ZNTK w Poznaniu, członek ZRoWID, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką m. Poznania i innymi.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 sierpnia 1974 r. o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona **żona z rodziną**

Poznań, Długosza 11 m. 4. 36549g

W dniu 28 lipca 1974 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 63, mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść, zięć, brat, szwagier, dziadek i wujek

LEON KAMIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godzinie 13 na cmentarzu na Główniej — Miostowie.

Strapiona

żona z rodziną

Poznań, ul. Konińska 13 m. 1. 36577g

Dnia 27 lipca 1974 roku zmarł były pracownik Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu

STANISŁAW SOBCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 lipca 1974 r. o godz. 9.15 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Rada Zakładowa ZZ PPS i pracownicy Urzędu Miasta Poznania

5270-K1

TEATRY — Nieczynne. KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30 „Znakomity piatek” (ang. 16 l.), g. 15.30, 17.30, 20 „Dziwczynna inna niż wszystkie” (ang. 18 l.). KDF PALACOWE — g. 15, 17.30, 20 „Nie ma mocnych” (pol. 11 l.). APOLLO — g. 15 „Eolomea” (NRD 11 l.), g. 17.30, 20 „Heca” (RFN 16 l.). BALTYK — g. 15.30, 18, 20.15 „Wielki łup gangu Olsena” (duń. 11 l.). GONG — g. 10, 12, 16 „Hrabina z Hongkongu” (USA 14 l.), g. 18, 20 „Dziwczynna szuka szczęścia” (ang. 16 l.). GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Cenny łup” (franc. 16 l.). GWIAZDA — g. 16, 18, 20 „Czas przeszły” (pol. 16 l.). KOSMOS — nieczynne. MALTA — g. 16, 18, 20 „Urlop w wietnie” (włos. 16 l.). MINIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Most” (lug. 14 l.). OLIMPIA, PANCERNIAK, PRZYJAZN — nieczynne. OSIEDLE — g. 16, 19 „Jutro będzie za późno” (czes. 14 l.). RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Mania wielkości” (wł.-hiszp. 14 l.). RUSALKA (Swarzędz) — g. 17, 19.30 „Układ” (USA 18 l.). SCALA — g. 16, 18, 20 „Niewygodny kochanek” (wł. 16 l.). TECZA — g. 17.30 „Helga” (RFN 14 l.), g. 19.30 „Z zimna krwi” (USA 18 l.). WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Dzieci Iwicy z buszu” (ang. 7 l.). WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45 „Zawieszeni na drzewie” (fr. 11 l.), g. 18.45 „Nocny kowboy” (USA 18 l.). WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Prywatny detektyw” (ang. 11 l.). WRZOS (Luboń) — nieczynne. WRZOS (Mosina) — g. 15 „Czekam na ciebie” (radz. 14 l.), g. 17, 19.15 „Prawo gwałtu” (USA 16 l.). FOTOPLASTIKON — nieczynne.

DYZURY

SZPITALA: Interna, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Lutycka; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33. Pogotowie Ratunkowe dla Poznania ul. Chelmońskiego 20) wypadki uliczne, tel. 999, nagłe zachorowania i cięższe wypadki, tel. 66-00-66. Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu, tel. 989. Miejska Lecznica dla Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki). Telefon zaufania — nr 988. Anteki tylko dyżur nocny: Dzierżewskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Mielnicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Staroleśka 18.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.25 „Babie lato” pow. H. Auderskiej; 8.35 S. Rachon zaprasza; 9.10 Wakacje z muzyką; 9.30 Moskwa z mel. i piosenka; 9.45 Gra trebaczy Maynard Ferguson; 10.13 Śpiewające duety; 10.30 Lato z Radiem; 12.25 Mikrorecital Massimo Ranieri; 12.40 Koncert żywych: 13 Gra Polska Kapela F. Dzierżewskiego; 13.30 Z antologii polskiego jazzu „Paradox”; 14 Z „Mazowszem” po krainie i świecie; 14.35 Wakacje z muzyką; 15.35 Operetka, jej twórcy wykonawcy: 16.10 z polskiej foteleki; 16.35 „Palacek” kontra Stodola; 17 Radiokurier; 17.20 Tuzyczny atlas świata; 18 Muzyka i Aktualności; 18.25 Non stop przebojów; 19.15 Gwiazdy ekranu ich przeboje; 19.45 Rytm, rynek, reklama; 20 Naukowcy — rolnikom; 20.15 Fonoserwis; 21 Spory i wartości; 21.15 Warszawska piosenka; 21.25 Konc. chopinowski z pagrań J. Ekiera; 22.15 Gra Kwinet Art Farmera; 22.30 Moto — sprawy; 22.45 Kacik wspomnień — Chór Fryana; 23.10 Dyskoteka przed północą; 0.10 Program nocny z Wrocławia.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55. PROGRAM II: 7.45 Kwadrans na 3/4; 8.35 My 74 — aud. Studia Młodych; 8.45 Muzyka Mazowsza; 9 Muzyka klasyczna: 9.40 Powstała Warszawa; 10 Rozmaitości lit.-muz.; 11 E. Grieg — Koncert fortep. a-moll op. 16; 11.40 „Mvsił m ekonomizmie”; 12.05 Stuchacz pisze — my odpowiadamy; 12.15 Piosenki polskie; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 13 Wakacje z muzyką; 13.35 „Ballada o tracie i obłoku” — fragm. pow. C. Kosmaka; 14 O zdrowiu dla zdrowia; 14.15 Rep. lit. J. Titkow pt. „Magister ekonomii”; 14.35 F. Men delsohn-Bartholdy — Kwartet smyczkowy Es-dur op. 12; 15 Radiofery: 15.40 Maurice Ravel — Ma Mare l'Ove — suita orkiestrowa; 16 W trosce o słowo i treść; 17.25 „Za Odra i Nysa”; 17.50 Radioexpress: 18.55 Muzyka po pracy; 18.40 Usługi i handel — dyskusja; 19 Gra Julian „Cannon ball” Adderley Quintet; 19.15 Lekcja języka angielskiego; 19.30 Pół wieku Teatru PR — Studio Współczesne; „Wzgorze 35” — słuch.; Wg sztuki J. Turowskiego; 20.40 Mozart: Symfonia 21. Utwory Haendla i na temat Haendla; 21.55

Kolejowe wojaże w latach osiemdziesiątych

Przyszłość poznańskiego dworca

Kolej ma już 150 lat. Nie jeden futurysta chciałby widzieć rychły jej upadek. Ale era powszechnej motoryzacji, poduszkowców i wspaniałego rozwoju lotnictwa pasażerskiego, nie odbierze chleba kolejarzom.

Na całym świecie transport kolejowy nabiera nowego blasku — nadal będzie najtańszym przewoźnikiem lądowym towarów i ludzi. Również w Polsce wielką się do kolejnictwa przywiązuje wagę. Odległości między miastami wojewódzkimi są tak niewielkie, że połączenia lotnicze nie będą konkurencyjne wobec pociągów pasażerskich, jadących z prędkością 160—200 km/godz. W Poznaniu w latach osiemdziesiątych podróży otrzyma ją zupełnie nowy dworzec. Pisaliśmy niedawno w „Głosie” o planowanej w najbliższym okresie modernizacji budynków Dworca Głównego.

Budynki i perony dworcowe są nie tylko częścią przestrzeni, którą określa się mianem stacji kolejowej. Stacja to wielki organizm, składający się z układu torów, zwrotnic, bocznic, urządzeń zabezpieczających ruch pociągów, z lokomotywni i wagonowni, górki rozrządowej i ramp przeładunkowych. Kiedyś — 50 lat temu był Poznań wzorowym rozwiązaniem stacji węzłowej.

Dzisiaj mimo poważnej pomocy Frana i Lubonia, ilość torów jest dalece niewystarczająca dla obsługi zarówno pociągów osobowych jak i towarowych.

Obwodnice kolejowe, wybudowane wokół Poznania, pozwalają na prawie całkowite usunięcie z miasta uciążliwego ruchu towarowego. Ale na dół, niemal w samym centrum, znajduje się bocznicza przeładunkowa tzw. „wolne tory”. Wielkie ciężarówki dojeżdżające tam, zakłócają ruch uliczny w śródmieściu, a chmury pyłu i w ogóle niezbyt elegancki widok tego fragmentu stacji, nie dodaje uroku Poznaniowi.

Ruch towarowy w ciągu najbliższych dziesięciu lat całkowicie zostanie przeniesiony do Frana, (pisaliśmy już o tym w „Głosie” 18 lipca br.). A na miejscu „wolnych torów” w rejonie ulic: Składowej i Przemysłowej powstanie Dworzec Wschodni (taka nazwa, używana przez projektantów, zapewne przyjmie się na stałe). Obsługiwać on będzie podmiejski ruch pasażerski (wybudowane zostaną dodatkowe perony). Natomiast stary Dworzec Główny zostanie „siedzibą” dla ruchu dalekobieżnego, dla którego przeznaczony są obecne perony 1, 2, 4, 5, i 6.

Jaki będzie ten nowy Dworzec Wschodni? Przede wszystkim zapewni podróżnym najkrótszą drogę z peronów do śródmieścia: system przejść podziemnych wyprowadzi przybyszów w rejon ulic: Marchlewskiego i Niezłomnych, (odnoga będzie wiodła do Dworca Autobusowego). Gmach dworca pomieści poczekalnię, bar szybkiej obsługi, bar mleczny, kasy biletowe i inne instytucje obsługi podróżnych oraz biura „LOT-u”, „Orbisu” i poznańskich hoteli.

Generalnej przebudowie ulegnie układ ulic w rejonie nowego dworca. Najważniejszy w projekcie jest wiadukt dla ruchu kołowego, równoległy do Mostu Dworcowego, przecinający tory kolejowe z kierunku ulic: Śniadeckich i Gąsiorowskich do Magazynowej.

Spichrzowej i Marchlewskiego. Powstanie tam, obok wejścia projektowanego Dworca Wschodniego, nowy węzeł uliczny z przystankami komunikacji miejskiej.

Przygotowania do tej wielkiej kolejowej inwestycji są już w toku, a pierwszy niezbędny etap — budowa dworca towarowego we Franie, właśnie się rozpoczął. (tt)

Modernizacja ulic polega m. in. na poszerzeniu jezdni i chodników. Właśnie takie prace wykonuje się obecnie przy ul. Kosinięgo na Wildzie. Poboczne tej ulicy pokrywa się dwukrotnie asfalcem. Wkrótce za tem będzie tutaj więcej miejsca dla przechodniów. Fot. — K. Przychozki

Duże zainteresowanie wypożyczalnią samochodów

Staraniem Miejskiego Przedsiębiorstwa Taksówkowego w Poznaniu uruchomiono w naszym mieście wypożyczalnię

Nim zabrzmi pierwszy dzwonek

Przed dziećmi jeszcze miesiąc wakacji, lecz rodzice, nauczyciele i sama młodzież myślą już o roku szkolnym. Przygotowania organizacyjne i merytoryczne na nowy rok zakończono już w czerwcu.

Zgodnie z założeniami, młodzież czeka intensywna praca. Z pomocą przyjdą jej nauczyciele. Zakłada się, że w Poznaniu młodsze dzieci z klas pierwszych i drugich, będą odrabiali lekcje w szkole, pod nadzorem nauczycieli. Pozwoli

to na wdrożenie maluchów do systematycznej pracy, nauczycieli ich sprawności i racjonalnego wykorzystania czasu. W niektórych szkołach może się uda skompletować osobne zestawy podręczników, tak aby dzieci nie musiały nosić książek do szkoły.

W starszych klasach, wzorem lat ubiegłych, przewiduje się odciążenie uczniów od zadań domowych przez maksymalne wykorzystanie czasu na lekcji. Dla dzieci słabo uczących się tworzone będą zespoły wyrównawcze.

Rozszerzeniu też ulegnie funkcja wychowawczo-opiekuńcza szkoły. W świetlicach i półinternatach będzie więcej nauczycieli-wychowawców, niż w roku ubiegłym. Pozwoli to pełniej niż dotąd, realizować założenia wychowawcze. Żadna świetlica nie będzie miała charakteru przechowalni. W trosce o prawidłowy, fizyczny rozwój dziecka tworzy się w każdej dzielnicy szkołę sportową. W ubiegłym roku była tylko jedna taka szkoła. (bg)

Odnaczenia w Domu Weterana

Ostatnio w Domu Weterana odbyło się wręczenie Wielkopolskich Krzyży Powstańców. Odnaczenia otrzymali zasłużeni weterani Powstania Wielkopolskiego: Genowefa Furmaniak, Mieczysław Foremki, Jan Nowak, Jan Wilczyński i Stefan Wyszyński. (jw)

samochodów osobowych, a jej dotychczasowa działalność w pełni potwierdziła słuszność tej decyzji.

Wypożyczalnia — dodajmy gwoli przypomnienia — znajduje się przy ulicy Wilczak. Posiada obecnie 5 Fiatów 125p, co w porównaniu z istniejącym zapotrzebowaniem stanowi zbyt małą liczbę. W związku z tym — jak nas poinformowano w dyrekcji MPT — przewiduje się w najbliższym okresie powiększenie dotychczasowej skromnej bazy. Będzie to jednak uzależnione od otrzymania nowego taboru.

Większość klientów wypożycza samochód na kilka dni i dlatego też wszyscy zainteresowani powinni nieco wcześniej zorientować się, czy w wybranym terminie wypożyczalnia będzie dysponować wolnymi samochodami. (pik)

Uparte koziołki

Na poznańskim Starym Rynku najwięcej turystów zwykle południową porą, kiedy ratuszowy zegar wskazuje godzinę dwunastą, kuranty wydzwaniają piękną melodię, trebaczy gra na cztery strony hejnał, a metalowe koziołki pochylają głowy i krzyżują rogi. W miniony poniedziałek straciła ona jednak nieco ze swego blasku, dzięki „wzbo gaceni” o dodatkowe, niezbyt fortunne elementy.

Tegoż bowiem dnia koziołki stały nieruchomo i ani „myślały” trykać się. Cóż, można powiedzieć — złośliwość to rzeczy martwych, ale i na nią jest rada. W okienku tuż za koziołkami pojawił się mężczyzna, który przy pomocy rozmaitych narzędzi — zbyt wysoko, aby określić jakich — próbował nakłonić je do pochylenia głów.

Kiedy podjęte przez owego mężczyznę zabiegi, nie przyniosły żadnego rezultatu, widzowie odeszli z nieco zawieszonymi minami. (pik)

Ul. Zamenhafa — zamknięta

Zarząd Dróg i Mostów w Poznaniu informuje, że od 1 do 20 sierpnia zostanie zamknięta dla ruchu samochodowego ul. Zamenhafa na odcinku od Ronda Podwale do Ronda Rataja oraz północna część ul. Krzywoustego. Objazd ustala się ulicami: Chwałkowska, Garbary, Strzelecka, Marchlewskiego. (5279)

Przyczek Brudny neon

Bardzo wypiękniał ostatnimi czasy Poznań, co nas poznańców szczególnie cieszy. Zauważyliśmy jednak jeszcze drobne szczegóły, które rażą. I tak neon na hotelu „Mercury” domaga się gruntownego mycia, gdyż dawno już zatracił swój jasny kolor, a pokryty jest spórą warstwą brudu. Nie stanowi to chyba najlepszej wizytówki dla hotelu, warto aby zainteresowała się tym jego dyrekcja. (pa)

MO poszukuje świadków

13 bm. w miejscowości Dołęga pow. Oborniki w rzecze Warci znaleziono pływacz zwiłki kobiety. Rysopis: wzrost około 165 cm, w wieku około 25—30 lat, włosy krótkie, koloru ciemno-blond. Ubrana była w bluzkę koloru granatowego w kwiatki o wzorze czterolistnej koniczyny koloru czerwonego i w białe groszki, zapinana na małe, białe guziki. Sweter wełniany, koloru ceglastego, zapinany z przodu na czerwone guziki, biustonosz koloru różowego, reformy białe w czerwone kwiatki z koronką. Spodnie długie, dopasowane, koloru ciemnego w wąskie czarne paski, z błyskawicznym zamkiem z przodu. Skarpety frote koloru czerwonego. Na lewej ręce zegarek w kopercie kwadratowej z białego metalu, z wypukłym kwadratowym szkłem, pasek czarny, wąski; znaki szczególne: przednie dwa zęby w górnej szczelce częściowo zachodzą na siebie.

Osoby, które mogą udzielić jakichkolwiek informacji o ustaleniu tożsamości wymienionej kobiety, proszone są o skontaktowanie się z Komendą Powiatową Milicji Obywatelskiej w Obornikach, lub z najbliższą jednostką MO.

Dzieci wiejskie na wakacjach w Poznaniu

Władze oświatowe w Gorzowie Wielkopolskim od dawna organizują wczasy dla dzieci wiejskich poza granicami województwa zielonogórskiego. W tym roku wybór padł na Poznań. Dzieci zdomowały się w Szkole Podstawowej nr 89 przy ul. Sochaczewskiej. W grupach liczących ponad 100 osób przyjeżdżają do naszego miasta na tygodniowy wypoczynek. W programie jest zwiedzanie po znańskiej Starówce, nowych osiedli w imprezach w Pałacu Kultury, wycieczki do ZOO, seanse filmowe. Dzieci zwiedzają też okolice Poznania, a gdy sprzyja pogoda kąpią i opalają się na piwalsni, nad Rusaką. Dzieci i wychowawcy są bardzo zadowoleni z pobytu w stolicy Wielkopolski. Również pozytywnie o tego rodzaju wakacjach spędzanych w Poznaniu mówią ich organizatorzy — pracownicy szkół i wydziałów oświaty z Gorzowa Wlkp. (bg)



„Obrazy rodzinne”. Aud. nie tylko dla rodziców: 22.10 D. Mihalud: I Koncert wiołencelowy; 22.30 Muzyka Jazzowa; 22.50 Wiersze o Powstaniu Warszawskim; 23 Z twórczości Messiaen’a; 23.40 Madrygaly Claudio Monteverdiego. WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30. Program własny: 16.15 Program stereofoniczny; 18.30 Transmisja II polowy meczu piłkarskiego o mistrzostwo I ligi „Lech” Poznań — „Polonia” Bytom ze Stadionu na Golecinie.

16.05 Wspólny dom — gawęda W. Falkowskiej; 16.15 Lato w Filharmonii — W. A. Mozart — Konc. fortepianowy c-moll; 16.45 Nasz rok 74; 17.05 „Człowiek podziemi” — pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Vademecum nr 15; 18 Kroniki włoskie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Przeboje bigband; 19.05 Powieść w wyd. dźwię. „Beniowski” W. Sieroszewskiego; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20 Reminisjencje muzyczne; 20.45 „Przeznaczenie” — słuch. H. Krzyżanowski; 21.15 Powracająca melodia — „Perdide”; 21.50 K. Kurpiński: „Zabobon czyli Krakowiacy i Górale”; 22.05 Gwiazda siedmiu wieziorów — Sacha Distel; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 „Lutnia po Bekwarku”; 23.05 Wiecej starych przebojów; 23.50 Gra Gary Burton.

10 — „Zamach” — fab. film polski; 11.20 — Matematyka w szkole — Ułamki dziesiętne II; 16.30 — Dziennik (kolor); 16.40 — „Dziwna ryba matsugaro” — dok. film japoński; 17.10 — Słowa i słówka — część II; 17.35 — Losowanie „Malego Lotka”; 17.50 — Gra Asocjacja „Ilagaw”; 18.20 — Teleskop; 18.40 — Portret Leona Kruczkowskiego — dok. film biograficzny; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — Ekran wspomnień — „Zamach” — fab. film polski; 21.50 — Wiadomości sportowe — sprawozdanie z meczu piłki nożnej Wisła (Kraków) — Ruch (Chorzów); 22.50 — Dziennik (kolor).

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9.30 — Matematyka w szkole — Ułamki dziesiętne I;